

Łukasz Marczak
Lublin

Autonomia współczesnej sfery publicznej w ujęciu Jürgena Habermasa, Roberta Dahla i Davida Helda

Wprowadzenie

Autonomiczna sfera publiczna jest fundamentem porządku demokratycznego. Rozwój demokracji i jej instytucji nadał opinii publicznej nowy sens, stąd sfera publiczna szczególnie dziś potrzebuje zasad, które będą wyznaczać kierunki działania i rozwoju. We współczesnej filozofii politycznej pojęcie autonomii odgrywa ważną rolę. Niekiedy używa się go synonimicznie z pojęciem wolności, czasami utożsamia się autonomię z niezależnością lub suwerennością. Jednak jak pisze Gerald Dworkin, nadając sens jakiegokolwiek technicznemu terminowi, nie można badać tylko jego potocznego użycia. Koniecznie należy przyjrzeć się, w jaki sposób współcześni teoretycy sfery publicznej używają tego terminu¹. W analizie pojęcia potrzeba uwzględnić przede wszystkim aspekty filozoficzne związane z naturą autonomii. W istocie chodzi o odpowiedź na pytanie, co konstytuuje autonomię? W poszukiwaniu odpowiedzi niezbędna jest możliwie najdokładniejsza wiedza, jak w rzeczywistości definiowano, realizowano i z czym kojarzono autonomię sfery publicznej. O czym ona orzeka? Czy wciąż jest tylko pewną ideą czy może już zdecydowanie zmierza, by stać się obowiązującą zasadą życia społecznego? W kontekście tych pytań potrzeba przede wszystkim spojrzeć, w jakich uwarunkowaniach życia publicznego występuje autonomia i jakie znaczenie mają dla jej realizacji demokratyczne procesy deliberacyjne.

Artykuł przedstawia wartość autonomii we współczesnej demokratycznej sferze publicznej. Próbuje się w nim uzasadnić tezę, że współczesna sfera publiczna potrzebuje autonomii jako niezbędnego warunku do nieskrępowanej

¹ Zob. G. Dworkin, *Autonomia*, [w:] R. E. Goodin, P. Pettit [red.], *Przewodnik po współczesnej filozofii politycznej*, Warszawa 1998, s. 463–464.

artykulacji interesów obywateli i obrony ich podstawowych praw. W uzasadnieniu tezy posłużono się metodą syntetyczno-analityczną odwołując się głównie do dzieł teoretyków sfery publicznej: Jürgena Habermasa, Roberta Dahla i Davida Helda. Artykuł składa się z trzech części. Rozpoczyna się od wyjaśnienia charakteru sfery publicznej oraz jej autonomii, rozumianej w kontekście wolności pozytywnej i negatywnej. Następnie prezentuje się współczesną cywilną sferę publiczną w ujęciu Jürgena Habermasa. Ukazanie jej przemian, złożoności oraz występujących w niej procesów komunikacyjnych jest konieczne do próby przedstawienia idei autonomii przestrzeni publicznej. Artykuł kończy odsłona autonomii jako demokratycznej zasady, którą Robert Dahl i David Held przedstawili w kontekście demokracji deliberacyjnej zakładając, że jest to do tychczas najbardziej korzystny klimat urzeczywistniania niezależnej przestrzeni publicznej.

1. Ku określeniu autonomii sfery publicznej

1.1. Sfera publiczna i jej inkluzywny charakter

Sfera publiczna jest przestrzenią otwartą i dostępną dla wszystkich ludzi, w której każdy może przebywać bez posiadania zezwolenia jakichkolwiek władz. Jest to obszar, do którego nikomu nie można zabronić dostępu, ponieważ stanowi dobro publiczne. Oznacza to – jak pisze Edmund Wnuk-Lipiński – że „każdy członek określonej zbiorowości może z niego korzystać i nikt nie ma większego prawa do korzystania z tego dobra niż ktokolwiek inny należący do tej samej zbiorowości”². Jak podaje Tadeusz Buksiński, kategorie przestrzeni publicznej: prawne, topograficzne, polityczne, kulturowe czy filozoficzne wzajemnie się przeplatają i zazębiają. Analiza sfery publicznej według tylko jednej kategorii jest trudna do przeprowadzenia, a wręcz niemożliwa. Dlatego nawet najbardziej znani teoretycy sfery publicznej traktowali zamiennie pojęcia przestrzeni publicznej i sfery publicznej³.

W opinii Macieja Hułasa, który powołuje się na Michaela Warnera, sferę publiczną jako przestrzeń komunikacji społecznej należy definiować według trzech następujących pojęć: przestrzeń, komunikacja i charakter publiczny. Sfera publiczna jest przestrzenią, w której dyskutuje się na temat istotnych problemów społecznych. Zakłada istnienie sfery prywatnej, z której czerpie swą dynamikę oraz sfery władzy państwowo-politycznej, wobec których jest zupełnie

² E. Wnuk-Lipiński, *Socjologia życia publicznego*, Warszawa 2008, s. 285.

³ Zob. T. Buksiński, *Publiczne sfery i religie*, Poznań 2011, s. 51-52.

niezależna. W sferze publicznej zachodzi proces komunikacyjny i to on warunkuje jej istnienie. Komunikacja ożywia sferę publiczną, natomiast jej brak sprawia, że sfera publiczna zaczyna zanikać. Sfera publiczna jest uwarunkowana konkretnymi czynnikami, które mogą jej sprzyjać lub nie. Może ona powstawać i zanikać w zależności od tego, czy warunki, jakie w niej panują, są sprzyjające do prowadzenia dyskursu⁴.

Sferę publiczną rozumie się więc jako przestrzeń wymiany i kształtowania opinii ludzi, którzy w niej występują. W związku z upolitycznieniem społeczeństw zaczęto coraz bardziej interesować się polityką na co dzień. Wraz z rozszerzeniem praw wyborczych powstała także tania i prosta prasa o charakterze masowym, która skuteczniej przemawia do czytelników. Wraz z upolitycznieniem społeczeństw opinia publiczna rozszerzyła się bardziej i zaczęła obejmować znacznie szersze warstwy społeczne – przez to jej zadanie staje się coraz bardziej ważne. Sfera publiczna, dzięki generowaniu opinii publicznej, zaczęła coraz bardziej wywierać wpływ na aparat władzy⁵. W opinii Barbary Grabowskiej, zadaniem sfery publicznej jest krytyka i kontrola władzy oraz ochrona wolności indywidualnej przed nadużyciami ze strony rządu lub ciał ustawodawczych⁶. W takim rozumieniu sfery publicznej przymiot autonomii jest jednym z najistotniejszych warunków jej istnienia.

1.2. Autonomia w kontekście wolności negatywnej i pozytywnej

Pojęcia autonomii używa się w różnych znaczeniach. Termin ten pochodzi z języka greckiego (*autos* – sam, *nomos* – prawo) i tłumaczony jest jako: niezależność, samostanowienie, samorządność lub samodzielność⁷. W starożytności termin ten głównie odnosił się do suwerenności terytorialnej i rządzenia się własnymi prawami. W języku potocznym i w publicystyce terminu autonomii używa się także w odniesieniu do uprawnień mniejszości narodowych, religijnych, rasowych czy językowych⁸. Autonomię, czyli swobodę działania, wyznacza odrębność celów, dlatego jej występowanie dostrzega się w różnych aspektach. Krzysztof Skotnicki rozumie autonomię jako polityczną niezależność narodu, która oznacza panowanie polityczne ogółu obywateli, nieograniczone żadną

⁴ Zob. M. Hułas, *Dlaczego sfera publiczna potrzebuje religii*, [w:] I. Borowik [red.], *W poszukiwaniu ciągłości i zmiany. Religia w perspektywie socjologicznej*, Kraków 2012, s. 214-216.

⁵ Zob. J. Żamowski, *Współczesne systemy polityczne. Zarys problematyki*, Warszawa 2012, s. 23-24.

⁶ Zob. B. Grabowska, *Sfera publiczna – zbyteczna czy niezbędna w państwie liberalnym?*, „*Filo-Sofija*” 3 (2003), s. 183.

⁷ Zob. S. Kamiński, *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 5, Lublin 2004, s. 423.

⁸ Zob. K. Skotnicki, *Pojęcie autonomii w teorii prawa państwowego*, „*Studia Prawno-Ekonomiczne*” 36 (1986), s. 78.

ingerencją państwa⁹. W znaczeniu takiej niezależności i potencjału samostanowienia należy rozumieć autonomię sfery publicznej.

Andrew Heywood w odniesieniu do jednostek wiąże autonomię z wolnością¹⁰. W filozofii istnieje rozróżnienie pomiędzy *wolnością od czegoś* i *wolnością do czegoś*. Pierwsza – wolność negatywna lub subiektywna – oznacza wolność od przymusu, przemocy, skrupowania, natomiast druga – wolność pozytywna lub obiektywna – to swoboda działania i osiągania celów¹¹. Przez pryzmat tej klasyfikacji wolności można widzieć także autonomię. W znaczeniu pozytywnym autonomia sfery publicznej zatem uzdalnia obywateli do oddolnego działania, stowarzyszania się i wzajemnej niewymuszonej komunikacji. Autonomia w sensie pozytywnym umożliwia spontaniczną i naturalną realizację dobra wspólnego¹². Autonomię można rozumieć także w sensie negatywnym, jak czyni to David Held, który uważa, że uczestnictwo w życiu publicznym nie jest konieczne dla wszystkich. Dzieje się tak, gdy obywatele uznają swoje uczestnictwo za zbyteczne, ponieważ ich interesy są dostatecznie dobrze chronione¹³. Dla Ernsta Wolfganga Böckenförde, który również powoływał się na wspomnianą klasyfikację, rozwiązanie tkwi w kształtowaniu i urzeczywistnianiu człowieczeństwa w oparciu o autonomię łączącą wolność subiektywną z obiektywną¹⁴. Ponieważ człowiek jest nie tylko indywidualnością osobową, lecz także społeczną, dlatego też taka wizja wolności powinna mu umożliwić realizację swojej podmiotowości w kontekście sfery publicznej. Takie rozumienie zdecydowanie odbiega od wolności rozumianej w nurcie liberalnym, który wyraźnie eksponuje wolność negatywną¹⁵.

Warto zauważyć za Wojciechem Chudym, że na wolność jednostki w społeczeństwie należy spoglądać w aspekcie indywidualnym i społecznym. Wolność indywidualna pozwala jednostce na nieskrępowany rozwój, natomiast w sensie społecznym wyznacza jej granice, których nie może przekroczyć ze względu na wolność innych. Wolna jednostka podążając do własnego, pełnego rozwoju, jest zobowiązana uszanować wolność innych. Takie rozumienie wolności społecznej

⁹ Zob. tamże, s. 71-72, 82.

¹⁰ Zob. A. Heywood, *Klucz do politologii. Najważniejsze ideologie, systemy, postaci*, Warszawa 2008, s. 113.

¹¹ Zob. A. Podsiad, Z. Więckowski, *Mały słownik terminów i pojęć filozoficznych*, Warszawa 1983, s. 426-427.

¹² Zob. M. Hułas, *Dlaczego sfera publiczna potrzebuje religii*, s. 216.

¹³ Zob. D. Held, *Modele demokracji*, Kraków 2010, s. 362.

¹⁴ Zob. E.W. Böckenförde, *Wolność – państwo – Kościół*, Kraków 1994, s. 151-156.

¹⁵ Dobrym przykładem są poglądy Isaiaha Berlina, dla którego tylko wolność w sensie negatywnym była prawdziwą wolnością, rozumianą w sensie nieograniczonej swobody. Berlin był przekonany, że wolność pozytywna i negatywna pozostają względem siebie w konflikcie, co oznacza, że wolność danej jednostki czy grupy jest niemożliwa do pogodzenia z uczestnictwem we wspólnym życiu, z jego wymogami braterstwa czy solidarności. Zob. I. Berlin, *Cztery eseje o wolności*, Poznań 2000, s. 36-62.

definiuje się pojęciem dobra wspólnego. Na autonomii jednostki ludzkiej zbudowany jest personalizm społeczny, który wymaga tym samym spełniania pewnych obowiązków społecznych: poszanowania prawa, współodpowiedzialności społecznej oraz pracy dla dobra wspólnego i miłości społecznej¹⁶. Autonomię sfery publicznej należy więc rozumieć jako dostępną dla wszystkich, niezależną przestrzeń wymiany opinii obywateli, którzy we wzajemnej komunikacji zdolni są do wywierania oddolnego nacisku na aparat władzy. Autonomiczna sfera publiczna oznacza przestrzeń, w której zabezpiecza się wolność indywidualną jednostek jednocześnie dając im swobodę działania i realizacji wspólnych celów bez naruszania wolności innych.

Po sprecyzowaniu pojęć zostanie ukazana współczesna sfera publiczna w ujęciu Jürgena Habermasa. Przedstawiona przez niego przestrzeń publiczna jest optymalnym – zdaniem Roberta Dahla i Davida Helda – kontekstem zaistnienia demokratycznej zasady autonomii.

2. Współczesna sfera publiczna w ujęciu Jürgena Habermasa

Jürgen Habermas ukazał, że sfera publiczna przeszła wiele transformacji zanim uzyskała dzisiejszy kształt złożonego systemu sieciowego, w którym zachodzą procesy komunikacyjne. Tym samym zauważa się w tak ukształtowanej sferze publicznej silną potrzebę budowania zasady autonomii, która będzie porządkować demokratyczną przestrzeń publiczną. Już w 1962 r. w *Przeobrażeniach sfery publicznej* Habermas przedstawił transformację sfery publicznej, która przebiegała według trzech faz. Pierwszą z nich była reprezentacyjna sfera publiczna, która uobecniała się w średniowiecznym władcy. Wówczas nie prowadzono żadnego dyskursu, a lud bezdyskusyjnie przyjmował wolę władcy. Drugim etapem była obywatelska sfera publiczna, która opierała się na zasadzie publicznej jawności, równości obywateli, wolności słowa i stowarzyszeń. Trzecią fazą transformacji był rozpad sfery obywatelskiej w kontekście państwa socjalnego i środków masowego przekazu. W wyniku tych przemian utworzyła się najpierw sfera społeczna i w końcu sfera medialna¹⁷.

Czterdzieści lat po tej dogłębnej i krytycznej analizie obywatelskiej sfery publicznej Habermas w 1992 r. w *Faktyczności i obowiązywaniu* zaprezentował model cywilnej sfery publicznej, który odsłania się we współczesnych czasach na tle systemów demokratycznych. Dzisiejsza cywilna sfera publiczna

¹⁶ Zob. W. Chudy, *Kłamstwo jako metoda. Esej o społeczeństwie i kłamstwie*, t. 1, Warszawa 2007, s. 36, 44.

¹⁷ Zob. J. Habermas, *Strukturalne przeobrażenia sfery publicznej*, Warszawa 2007, s. VII-VIII.

odbiega od rozumienia publiczności jako społeczeństwa obywatelskiego tradycji liberalnej, rozumianej jako rynkowy system pracy społecznej i wymiany towarowej. Współczesna sfera publiczna nie jest także prywatno-prawnie ukonstytuowaną ekonomią w rozumieniu Karola Marksa, sterowaną przez rynki pracy, kapitałów i dóbr. Trzon dzisiejszej cywilnej sfery publicznej – w opinii Habermasa – stanowią niepaństwowe i nieekonomiczne związki i stowarzyszenia powstające na zasadzie dobrowolności. Społeczeństwo cywilne wyłania się z mniej lub bardziej spontanicznie powstających związków, organizacji i ruchów, które urzeczywistniają w sferze publicznej rezonans, jaki problemy społeczne znajdują w przestrzeni życia prywatnego¹⁸. Realizację autonomii współczesnej sieciowej sfery publicznej Habermas odnosi do deliberacyjnych procesów komunikacyjnych, które kształtują krytyczną opinię publiczną¹⁹. Współczesna przestrzeń publiczna w ujęciu Habermasa opiera się na komunikacji oraz krytycznej i jawnej opinii publicznej.

2.1. Komunikacyjny system sieciowy

Współczesna sfera publiczna jest zjawiskiem społecznym, którego nie można pojmować w kategoriach instytucji czy organizacji. Sfera publiczna według Habermasa to sieć powiązanych opinii publicznych, powstałych w wyniku komunikowania treści i stanowisk. Reprodukuje się ona przez działania komunikacyjne, dla których wystarczy opanowanie języka naturalnego. Sfera publiczna jest nastawiona na powszechną zrozumiałość codziennej praktyki komunikacyjnej zakorzenionej w świecie życia codziennego. Habermas określa ją strukturą komunikacyjną, która odnosi się do działań ukierunkowanych na porozumienie: nie do funkcji ani treści codziennej komunikacji, lecz do wytwarzanej w działaniach komunikacyjnych przestrzeni społecznej. Otwiera się ona dzięki stosunkom interpersonalnym, w które wchodzi uczestnicy posiadający swoją opinię. Dla oddania sensu sfery publicznej określa się ją często forum, sceną, areną bądź konkretnym miejscem, gdzie jest obecna publiczność²⁰.

Habermas w opisie cywilnej sfery publicznej przywołuje, a następnie poddaje krytyce teorię systemów Niklasa Luhmanna. W szczególności zatrzymuje się przy

¹⁸ Zob. Tenze, *Faktyczność i obowiązywanie. Teoria dyskursu wobec zagadnień prawa i demokratyczne-go państwa prawnego*, Warszawa 2005, s. 386.

¹⁹ Przestrzeń publiczna jako obszar rozumnej komunikacyjnej interakcji stanowi problematykę, której Habermas poświęcił całe swoje życie. Pojęciowa triada publiczności, dyskursu i rozumu całkowicie zdominowała jego działalność, która odzwierciedla – jak sam stwierdził – jego życiowe doświadczenia. Por. J. Habermas, *Między naturalizmem a religią*, Warszawa 2012, s. 16.

²⁰ Zob. J. Habermas, *Faktyczność i obowiązywanie*, s. 381.

koncepcji Helmuta Willke, który stwierdza, że funkcjonalne systemy społeczne uzyskują autonomię dzięki wykształconym własnym kodom. Te same kody są jednak przyczyną zachodzących trudności w procesie komunikacyjnym pomiędzy poszczególnymi systemami. W związku z tym sfera publiczna ulega rozkładowi i przypomina bardziej sieć usamodzielnionych, niezależnych systemów funkcjonalnych²¹. Wysoko rozwinięte systemy mają tak specyficzną semantykę, że uniemożliwia ona ich bezpośrednią komunikację. Przez to rozplywa się przestrzeń dostrzegania i rozwiązywania specyficznych problemów społeczeństwa jako całości. Habermas stwierdza, że brakuje rezonatora, czyli wspólnego języka warunkującego komunikację²². Według Willkego, specyficzny język wysoko rozwiniętych systemów gwarantuje im autonomię, która ogranicza bezpośrednią ingerencję państwa w ich sprawy. Zdaniem Habermasa, to nie specyficzny kod systemowy jest warunkiem autonomii sfery publicznej. Kluczem do autonomicznej sfery publicznej jest proces komunikacyjny oparty na językowym dochodzeniu do porozumienia²³. Już Niklas Luhmann uważał, że jedynie za pomocą pojęcia komunikacji może powstać system autopoietyczny, złożony jedynie z elementów, które sam produkuje i reprodukuje. System społeczny jest zatem siecią elementów wytworzonych w komunikacji i przez komunikację²⁴.

2.2. Krytyczna opinia publiczna

Habermas buduje ideał autonomii współczesnej cywilnej sfery publicznej na komunikacji społecznej opartej na racjonalnym myśleniu. Realna opinia publiczna powstaje w wyniku praktyk komunikacyjnych. Podstawą normatywną cywilnej sfery publicznej jest opracowana przez Habermasa koncepcja rozumu komunikacyjnego, w której wraca on do ideału obywatelskiej sfery publicznej – jest nim wciąż racjonalny dyskurs i krytyczna opinia publiczna jako rezonator problemów społecznych²⁵. Rozum publiczny działa w obszarze sfery publicznej, która we współczesnym świecie przypomina rozbudowaną sieć. Tworzą ją krzyżujące się areny przestrzenne o zasięgu regionalnym, narodowym czy subkulturowym, areny czasowe, sfery tematyczne o charakterze naukowym, literackim, religijnym, abstrakcyjnym, obszary specjalistyczne

²¹ Zob. H. Willke, *Beobachtung, Beratung und Steuerung von Organisationen in systemtheoretischer Sicht*, [w:] R. Wimmer, *Organisationsberatung. Neue Wege und Konzepte*, Wiesbaden 1992, s. 22-27.

²² Zob. J. Habermas, *Faktyczność i obowiązywanie*, s. 354-356, 364.

²³ Zob. Tenże, *Teoria działania komunikacyjnego*, t. I, Warszawa 1999, s. 455-458.

²⁴ Zob. N. Luhmann, *Pojęcie społeczeństwa*, [w:] A. Jasińska-Kania, L.M. Nijakowski, J. Szacki, M. Ziolkowski, *Współczesne Teorie Socjologiczne*, Warszawa 2006, s. 417.

²⁵ Zob. J. Habermas, *Faktyczność i obowiązywanie*, s. 380.

wypełnione treściami feministycznymi czy epizodycznymi a także sfery cząstkowe, do których należą organizacje, instytucje, przedsiębiorstwa czy korporacje. Realizację autonomii w tak skomplikowanej złożonej sferze publicznej Habermas odnajduje w teorii rozumu komunikacyjnego, która tworzy warunki nieurzeczowionej, nieinstrumentalnej, wolnej komunikacji społecznej. Autonomia publiczności harmonizuje z jej jawnością, która uwydatnia się w równości i wolności uczestników partycypujących w komunikacji – deliberujących demokratów, których głównym celem jest osiągnięcie prawdy, słuszności i szczerości²⁶. Koncepcja rozumu komunikacyjnego – jak wyjaśnia Habermas – uwzględnia także zachowanie norm moralnych, które są niezbędne podczas wymiany argumentów na drodze dochodzenia do uczciwych kompromisów nakierowanych na osiągnięcie dobra wspólnego²⁷.

Cywilna sfera publiczna Habermasa pośredniczy między systemem politycznym a światem codziennego życia. Społeczeństwo cywilne jest podstawą struktury komunikacyjnej, przestrzenią krytycznego spojrzenia na działania polityków, a także klarowania i artykułowania problemów dotyczących społeczeństwa²⁸. Jej istotę stanowi społeczeństwo cywilne, które nie konstytuuje się już tylko na podstawie własności prywatnej, lecz organizuje się w oparciu o wolność gwarantującą wszystkim obywatelom swobodę zgromadzeń²⁹. Dla realizacji interesów obywateli społeczeństwo cywilne – w ujęciu Habermasa – uczyniło swoimi instytucjami organizacje pozarządowe, stowarzyszenia, ruchy pokojowe, ekologiczne, związki zawodowe, wspólnoty religijne oraz inne niepolityczne organizacje pozarządowe³⁰. Zadaniem tych organów cywilnej sfery publicznej jest werbalizacja problemów obywateli, którzy – mając na uwadze swoje interesy – mogą wywierać wpływ na decydentów politycznych. Niezależność wymienionych podmiotów sfery publicznej powinny gwarantować regulacje prawa publicznego. Swobodnemu procesowi komunikacyjnemu sprzyja deliberacyjny kontekst jawnej sfery publicznej.

²⁶ Zob. A. Bächtiger, A. Tschentscher, *Deliberative Demokratie zwischen Faktizität und Geltung*, [w:] P. Becchi, Ch.B. Graber, M. Luminati, *Interdisziplinäre Wege in der juristischen Grundlagenforschung*, t. 25, Luzern 2007, s. 102, <http://www.servat.unibe.ch/jurisprudencia/lit/luzern2008.pdf> (24.03.2014).

²⁷ Zob. J. Habermas, *Strukturalne przeobrażenia*, s. 38.

²⁸ Zob. J. Habermas, *Faktyczność i obowiązywanie*, s. 393-395.

²⁹ Swoboda zgromadzeń ułatwia zaspokajanie potrzeb uczestników sfery publicznej i kreuje cywilną przestrzeń publiczną, którą można różnie interpretować. Dla przykładu Jerzy Szacki odnosi cywilną sferę publiczną do społeczeństwa obywatelskiego w ujęciu Hegla, który sprowadzał ją do całokształtu stosunków społeczno-ekonomicznych wraz z ich prawno-instytucjonalnymi gwarancjami. Por. J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, Warszawa 2011, s. 200-206.

³⁰ Zob. Z. Buksiński, *Publiczne sfery i religie*, s. 26.

2.3. Jawność sfery publicznej

Deliberacja i jawność sfery publicznej w opinii Habermasa zapewniają sprawiedliwy porządek sfery publicznej. Realizację idei jawności upatruje on w modelu polityczno-cywilnej publiczności, która poddana jest kierownictwu tzw. rozumu komunikacyjnego. Aby sprostać założeniom idei jawności w duchu demokratycznego kształtowania opinii, muszą najpierw zaistnieć instytucjonalne warunki niezakłóconej komunikacji i publicznego rozprawiania. Gwarancją autonomicznej sfery publicznej w demokracji funkcjonującej w kulturze masowej jest wolny proces kształtowania opinii publicznej. W państwie socjalnym organy państwowe są zobowiązane do zachowania zasady jawności, która jest gwarancją wolności. Ta zasada koryguje sposób sprawowania władzy i panowania, a także obliguje rządzących do przejrzystości swoich działań³¹. Przez to kształtują się procesy deliberacyjne uzdalniające do wolnego wyrażania opinii i konfrontowania ich ze sobą w przestrzeni publicznej.

Przed demokratycznym systemem funkcjonującym w kulturze mediów masowych stoi ważne zadanie instytucjonalizacji idei jawności publicznej. Powinno się to wyrażać w jawnej działalności organizacji oraz legalnym nacisku na aparat państwowy i inne organizacje. Prawo powinno być stanowione w wyniku dyskursywnego kształtowania opinii woli równouprawnionych obywateli³². Instytucjonalizacja jawności powinna także odzwierciedlać się w przejrzystych stosunkach zależności i powiązań gospodarczych³³. Władza prawomocna musi legitymować się przejrzystością działania i jasnym uzasadnianiem procesów decyzyjnych, w których obywatele powinni mieć swój szeroki i bezpośredni współudział³⁴. Demokratyczny nakaz jawności powinien obejmować wszystkie instytucje politycznego przekazu publicznego. Zdaniem Habermasa, tylko w takich okolicznościach może powstać polityczna sfera publiczna, która czyni społeczeństwo partycypacyjnym nie tylko podczas wyborów czy głosowań. Demokratyczna zasada jawności może poddać publiczność spójnemu i stałemu procesowi integracji³⁵, który skutecznymi procesami komunikacyjnymi.

Habermas w demokracji deliberacyjnej dostrzega warunki komunikacji, w której może dojść do skutku dyskursywny proces kształtowania opinii i woli publiczności jako zbiorowości obywateli. Przywołuje on definicję demokracji

³¹ Zob. J. Habermas, *Strukturalne przeobrażenia*, s. 379.

³² Zob. J. Habermas, *Faktyczność i obowiązywanie*, s. 429.

³³ Zob. J. Habermas, *Obywatelstwo a tożsamość narodowa. Rozważania nad przyszłością Europy*, Warszawa 1993, s. 24.

³⁴ Zob. S. Burdziej, *Przejrzystość, jawność, autorytet: Nieformalne ograniczenia zasady jawności postępowania w polskiej praktyce sądowej*, „Profilaktyka społeczna i resocjalizacja” 22 (2013), s. 92.

³⁵ Zob. J. Habermas, *Strukturalne przeobrażenia*, s. 382.

deliberacyjnej wg Jean'a Cohen'a, który pisze, że „pojęcie demokracji deliberacyjnej zakorzenione jest w intuicyjnym ideale demokratycznego stowarzyszenia, w którym uzasadnienie celów i warunków działania odbywa się w drodze publicznego rozumowania i sporu wśród równych sobie obywateli. W warunkach takiego sporu obywateli łączy zaangażowanie w rozwiązywanie problemów poddanych zbiorowemu wyborowi w trybie publicznego rozumowania. Obywatele uważają podstawowe instytucje za prawowite, o ile stanowią one ramy odniesienia dla publicznej deliberacji”³⁶. Przy tym potrzeba zaznaczyć opinię Szackiego, który stwierdza, że Habermasowi – podobnie jak Marksowi i twórcom teorii krytycznej – chodzi nie o samą tylko interpretację rzeczywistości społecznej, lecz o jej zmianę, która w tym wypadku polegałaby na ustanowieniu stosunków społecznych zapewniających nie tylko należyte zaspokojenie potrzeb materialnych, lecz również, a nawet przede wszystkim, swobodną komunikację, czyli – mówiąc inaczej – wyzwolenie człowieka od wszelkiego przymusu³⁷. Krytyczne wyrażanie myśli i procesy deliberacyjne są zatem sposobnością do aktywizowania społeczeństwa, które – organizując się oddolnie np. w instytucjach trzeciego sektora – może skutecznie wywierać nacisk na aparat władzy i domagać się zaprowadzenia porządku społecznego w oparciu o uznawane przez nie wartości.

Po przedstawieniu deliberacyjnej koncepcji sfery publicznej w ujęciu Jürgena Habermasa w ostatniej części artykułu zostanie ukazana autonomia jako zasada demokratyczna.

3. Demokratyczna zasada autonomii sfery publicznej

Zasada autonomii stanowi fundament dla wszystkich nurtów nowoczesnej demokracji. Sfera publiczna osadzona na idei autonomii gwarantuje obywatelom swobodę wyboru i decydowania, argumentowania swoich działań oraz samodzielniego przyjmowania zobowiązań. Zdaniem Davida Held'a, dotychczas najbardziej korzystny klimat realizacji takiej zdolności ukształtował się w systemie demokracji deliberacyjnej. Jednak demokracja jako taka nie jest cudownym rozwiązaniem na wszystkie problemy związane z niesprawiedliwością społeczną, chociaż stwarza lepsze warunki namysłu i debaty nad trudnymi problemami niż byłoby to możliwe w ramach alternatywnych jej reżimów politycznych³⁸.

³⁶ J. Cohen, *Deliberation and Democratic Legitimacy*, [w:] A. Hamlin, Ph. Pettit [red.], *The Good Polity*, Basil Blackwell, Oxford 1989, s. 21-23, http://commonweb.unifr.ch/artsdean/pub/gestens/f/as/files/4610/9723_085705.pdf (26.03.2014).

³⁷ Zob. J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, s. 928.

³⁸ Zob. D. Held, *Modele demokracji*, Kraków 2010, s. 336, 342.

W opinii Helda, zasada autonomii osadza się na równych prawach w określaniu systemu politycznego, który stwarza i jednocześnie ogranicza dostępne im możliwości. W związku z tym jednostki powinny przyjmować na siebie także równe obowiązki. Inaczej mówiąc, powinny być wolne i równe sobie w procesach namysłu nad warunkami ich własnego życia i w określaniu tych warunków, o ile tylko nie wykorzystują tego systemu w celu negocjowania prawa innych³⁹. „Autonomia zatem – pisze dalej Held – oznacza zdolność istot ludzkich do świadomego rozumowania, zastanawiania się nad sobą i określania własnego losu. Wymaga umiejętności rozważania, wydawania sądów, dokonywania wyborów i podążania różnymi możliwymi drogami działania w życiu prywatnym oraz publicznym”⁴⁰. Tak rozumianą realizację autonomii Held odczytuje się w kluczu procesów deliberacyjnych.

3.1. Warunki realizacji zasady autonomii, czyli w stronę zaangażowania społecznego

Definicja zasady autonomii wg Helda wymaga dodatkowego wyjaśnienia niektórych jej elementów. Równe prawa i obowiązki jednostek w schemacie politycznym oznaczają równą autonomię, tzn. wspólną strukturę działania politycznego w celu realizacji zamierzeń w zakresie jednostki lub zbiorowości. Prawa łączą się z upoważnieniem do niezależnego działania, które tworzy odpowiedzialność dla nich przestrzeń. Tym samym prawa hamują działania zakreślając ich granice, aby nie naruszyć wolności innych, jak to już zostało zauważone zwłaszcza u Alexisa de Tocqueville’a⁴¹. Prawa te mają charakter strukturalny – stwarzają pewne możliwości, ale i nakładają powinności. Zasada autonomii oparta na idei wolności i równości obywateli umożliwia im pełne uczestnictwo w debacie i namyśle nad istotnymi sprawami życia publicznego⁴².

Sensowność zasady autonomii uwidacznia się w pełni dopiero w warunkach jej funkcjonowania. Optymalna forma ustroju politycznego musi uwzględniać zarówno aspekty teoretyczne jak i praktyczne. Istotne są nie tylko filozoficzne podstawy teorii – choć od nich trzeba zaczynać formułowanie jakichkolwiek koncepcji – ale także praktyczne rozwiązania organizacyjne

³⁹ Zob. tamże, s. 339.

⁴⁰ Tamże, s. 338.

⁴¹ Alexis de Tocqueville zagrożenie dla społeczeństwa demokratycznego widział w narzucaniu woli większości, tzw. tyranii większości. Granice wolności społeczeństwa demokratycznego określa prawo sprawiedliwości, które zobowiązuje większość posiadającą władzę do respektowania praw wszystkich obywateli. Zob. A. de Tocqueville, *O demokracji w Ameryce*, t. 1, Kraków 1996, s. 259-260.

⁴² Zob. D. Held, *Modele demokracji*, s. 340.

i instytucjonalne. Brak praktyki prowadzi do niekończących się, abstrakcyjnych debat. Idea autonomii domaga się zatem uzasadnienia w kontekście warunków jej realizacji. Zdaniem Helda, realizację zasady autonomii dostrzec można w republikańskim sceptycyzmie wobec władzy monarchów i książąt, liberalnym sceptycyzmie wobec wszelkich form scentralizowanej władzy politycznej i marksistowskim sceptycyzmie wobec władzy gospodarczej. Właściwa instytucjonalizacja zasady autonomii dokonuje się w społeczeństwie zorganizowanym demokratycznie i deliberacyjnie, w którym polityka stanowi istotną część życia wszystkich ludzi. Stąd zasada autonomii realizuje się w zaangażowaniu obywateli w różnorodne sprawy polityczne, które dotyczą ich życia⁴³.

Robert Dahl zbudował koncepcję systemu demokratycznego, w którym realizacja zasady autonomii osadza się na urzeczywistnianiu zasady równości politycznej polegającej na równym uprawnieniu do uczestnictwa w podejmowaniu decyzji. Podobnie jak w ujęciu Johna Stuarta Milla, realizacja autonomii dokonuje się, gdy występuje rzeczywiste uczestnictwo wszystkich obywateli. Przed podjęciem decyzji wszyscy członkowie powinni mieć zapewnione równe oraz rzeczywiste możliwości przedstawienia swoich poglądów. Autonomia demokratyczna realizuje się przy świadomym rozumieniu obywateli, które zachodzi przy równych możliwościach informowania o możliwych decyzjach i ich prawdopodobnych konsekwencjach. To założenie zbiega się z zasadą jawności Habermasa. Autonomia urzeczywistnia się, gdy obywatele mają równe prawo głosu – równą i rzeczywistą możliwość głosowania przy jednakowym traktowaniu interesów każdego obywatela. Jak pisze Dahl, system polityczny nie może być dobry, jeśli wyklucza lud z udziału w rządzeniu, stąd ideałem demokracji republikańskiej jest społeczność, w której obywatele są równi wobec prawa i niezależni jeden od drugiego. Niezależność Dahl tłumaczy brakiem podporządkowania, do jakiego dochodzi w relacji między panem a jego sługami⁴⁴. Choć Dahl zakładał równość wszystkich obywateli, to jednak zauważał niespójność założeń teoretycznych z praktyką w kwestii zaangażowania kobiet w politykę⁴⁵.

Autonomia demokratyczna realizuje się poprzez kontrolę nad podejmowanymi zadaniami. Zasada autonomii funkcjonująca w kontekście deliberacyjnym dopuszcza możliwość zmiany decyzji, gdy tylko wystąpi taka potrzeba, przy aprobacie uczestników procesu demokratycznego. Ostatnim wyznacznikiem

⁴³ Zob. tamże, s. 342-348.

⁴⁴ Zob. R. A. Dahl, *Demokracja i jej krytycy*, Kraków 1995, s. 40.

⁴⁵ W kwestii zaangażowania kobiet w politykę Dahl przywołuje opinie klasyków teorii demokratycznych. Locke, który uważał, że wszyscy ludzie są równi, nigdy nie nawoływał do dopuszczenia kobiet do głosowania. Według Rousseau, radykalnego demokracji i egalitarny, kobiety zawsze będą dominować nad mężczyznami, ale tylko w roli matki i żony, ale nigdy w roli obywatelki. Podobnie Jefferson – autor Deklaracji Niepodległości – twierdził, że kobiety powinny być wykluczone z publicznych dyskusji. Zob. R. Dahl, B. Stinebrickner, *Współczesna analiza polityczna*, Warszawa 2007, s. 188-189.

realizacji zasady autonomii jest inkluzja dorosłych, czyli – podobnie jak u Habermasa – umożliwienie włączania w dyskusję wszystkich dysponujących pełnymi prawami obywatelskimi⁴⁶. Ostatni postulat komentuje Charles Tilly, który twierdzi, że włączenie dorosłych odrzuca wiele przypadków, które filozofowie polityki ustawicznie przywołują jako wielkie historyczne wzorce demokracji, np. greckie i rzymskie wspólnoty polityczne czy hordy Wikingów. Te wszystkie demokracje budowały swoją myśl polityczną za pomocą masowego wykluczenia, przede wszystkim kobiet i ludzi biednych. Zatem warunek inkluzji wszystkich ogranicza demokrację polityczną tylko do kilku minionych stuleci⁴⁷.

3.2. Autonomia wciąż ideą czy już zasadą demokratycznej sfery publicznej?

Ewolucja sfery publicznej doprowadza społeczeństwo najpierw do jego wewnętrznego zróżnicowania się, a następnie do wyłaniania się coraz to liczniejszych instytucji, w których osiągnięcie konsensu wymaga nieustannych negocjacji oraz stosowania przymusu, ponieważ na miejscu oczywistych tradycji pojawia się wielość nowych opinii i interesów. Tym samym – jak pisze Szacki – powstaje sprzeczność między światem przeżywanym a jego systemowym otoczeniem. Coraz większe znaczenie mają dziś działania inne niż komunikacyjne, a te ostatnie ulegają zakłóceniu. Teoria działania komunikacyjnego Habermasa jest próbą wykazania, że demokratyczna dyskusja – opierająca się na swobodnej wymianie poglądów – jest najbardziej naturalną formą stosunków społecznych⁴⁸. Suwerenność opinii publicznej, która była wynikiem deliberacji, stała się jedną z naczelných kategorii republikańskiej koncepcji rządów przedstawicielskich w Ameryce. Aby zapewnić autonomię sfery publicznej, konieczne było stworzenie instytucjonalnych ram w postaci konstytucji i rządów prawa⁴⁹. Autonomia jest istotną wartością demokracji, która – jeśli ma w pełni funkcjonować w życiu społeczno-politycznym jako zasada – musi uzyskać kształt instytucjonalny i organizacyjny⁵⁰.

Trudno powiedzieć, czy idea autonomii stała się już obowiązującą zasadą życia społecznego. W opinii Dahla, żadne państwo nie spełniało w pełni powyższych kryteriów rządów demokratycznych. Wymienione kryteria uznania autonomii jako zasady dostarczają zatem bardziej standardów, według których

⁴⁶ Zob. R. A. Dahl, *O demokracji*, Kraków 2000, s. 39-40.

⁴⁷ Zob. Ch. Tilly, *Demokracja*, Warszawa 2008, s. 21.

⁴⁸ Zob. J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, s. 933-934.

⁴⁹ Zob. R. Szwed, *Reprezentacje opinii publicznej w dyskursie publicznym*, Lublin 2011, s. 73.

⁵⁰ Zob. D. Held, *Modele demokracji*, s. 334-335.

można mierzyć demokratyczność rządów⁵¹. Również Habermas uważa, że „stan demokracji można odczytywać, badając rytm serca jej politycznej sfery publicznej”⁵². Stopień realizacji zasady autonomii stanowi miarę urzeczywistniania założeń demokracji. Na konieczność analizy jakości uczestnictwa w życiu publicznym wskazuje Held, który uważa, że im bardziej system prawny będzie chronił i promował realizację zasady autonomii, tym bardziej będzie wzrastać jakość uczestnictwa w życiu publicznym.

Realizacja zasady autonomii w sferze publicznej niesie ze sobą odradzanie się idei demokracji, która zakłada odrębność społeczeństwa obywatelskiego od państwa w tym sensie, że życie domowe, sfera gospodarki czy działalność kulturalna znajdują się poza bezpośrednią kontrolą państwa. Stworzenie gruntu dla rozwoju idei autonomii wymaga przemyślenia na nowo form ograniczeń działania państwa oraz form ograniczeń społeczeństwa obywatelskiego. Wiąże się to z demokratyzacją instytucji państwowych, które będą respektować prawa wszystkich obywateli. Ideą fundamentalną w odniesieniu do zasady autonomii jest nałożenie na rząd ograniczeń otwarcie określonych w konstytucji czy katalogach praw podmiotowych podległych kontroli publicznej, przeglądowi parlamentarnemu czy procesom sądowym. Realizacji autonomii sprzyja ukształtowany system praw podmiotowych ograniczający i jednocześnie wyzwalający działania zbiorowe obywateli – uczestników życia społecznego⁵³.

System praw podmiotowych musiałby stwarzać odpowiednie warunki skutecznego uczestnictwa w życiu publicznym określając obowiązki obywateli względem siebie nawzajem oraz zobowiązania państwa wobec obywateli. Realizacja zasady autonomii, skoncentrowana w procesie kontroli państwa i społeczeństwa obywatelskiego sprowadza się – według Helda – do powstania modelu państwa i społeczeństwa określonego modelem demokratycznej autonomii⁵⁴. Dziś, w kontekście procesów globalizacyjnych, teoria autonomii demokratycznej musi się na nowo zaadaptować, ponieważ wobec rzeczywistości globalnej sieci państw i społeczeństw obywatelskich ulega zmianie kształt demokracji w państwach narodowych⁵⁵.

Zakończenie

Demokracja deliberacyjna umożliwi realizację autonomii sfery publicznej dzięki szerokiemu uczestnictwu jednostek w życiu publicznym. Uczestnictwo,

⁵¹ Zob. R. Dahl, *O demokracji*, s. 43.

⁵² J. Habermas, *Między naturalizmem a religią*, Warszawa 2012, s. 23.

⁵³ Zob. D. Held, *Modele demokracji*, s. 351-355.

⁵⁴ Zob. tamże, s. 359-360.

⁵⁵ Zob. tamże, s. 374.

które przyjmuje różne formy deliberacji, powinno prowadzić do zawiązania wspólnoty zabiegającej o interesy wszystkich uczestników dyskusji. W artykule została przedstawiona koncepcja przestrzeni publicznej, którą Habermas osadził na procesach komunikacyjnych, krytycznym i jawnym charakterze opinii publicznej. Pomimo wielu słów krytyki mówiącej o utopii komunikacyjnej Habermasa⁵⁶, kontekst deliberacyjnej sfery publicznej opartej na procesie komunikacyjnym – zdaniem Dahla i Helda – stwarza możliwość realizacji demokratycznej zasady autonomii sfery publicznej.

Jednakże – jak pisze Robert Szwed – wyniki badań pokazują, że ideał demokracji deliberacyjnej, której założeniem jest zaangażowanie wszystkich obywateli, jest trudny w realizacji. Poza biernością jednostek i brakiem zaangażowania społecznego istnieje techniczny problem debat w dużych środowiskach. Badania dowodzą, że deliberacja nie prowadzi do bardziej racjonalnych przekonań obywateli, wzajemnego zrozumienia, zmniejszenia różnic czy zażegnania konfliktów⁵⁷. Zdaniem Dahla, demokracja jest stanem idealnym, którego nie można osiągnąć, a jedynie do którego można zdążać. Nigdy nie będzie tak, że wszyscy obywatele zaangażują się w życie społeczno-polityczne⁵⁸, ale występowanie znacznej warstwy apolitycznej w systemach politycznych nie jest jednak argumentem, żeby ograniczać jednostkom możliwość uczestnictwa w życiu politycznym. Pomniejszanie uczestnictwa w życiu społecznym jest wciąż realnym niebezpieczeństwem rozbitcia demokratycznej sfery publicznej i tym samym ograniczenia jej autonomii.

Choć ideał niezależnej sfery publicznej jest trudny w praktycznej realizacji, to jednak współczesna sfera publiczna potrzebuje zinstytucjonalizowanej zasady autonomii, która będzie umożliwiać obywatelom nieskrępowaną artykulację własnych interesów i obronę ich podstawowych praw. Zasada ta powinna stwarzać warunki dla autonomicznej sfery publicznej jako niezależnej przestrzeni wymiany opinii obywateli, którzy we wzajemnej komunikacji zdolni są do wywierania oddolnego nacisku na aparat władzy. Autonomia sfery publicznej zabezpiecza wolność indywidualną jednostek jednocześnie dając im swobodę działania i możliwość realizacji wspólnych celów bez naruszania wolności innych.

⁵⁶ Zob. A. Smrokowska-Reichmann, *Problemy z dyskursem. Czytając Jürgena Habermasa*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Philosophica” 25 (2012), s. 126-129; M. Żardecka-Nowak, *Demokracja deliberatywna jako remedium na ponowoczesny kryzys legitymizacji władzy*, „Teki Kom. Politol. i Stos. Międzynar. – OL PAN” 2008, s. 36-40.

⁵⁷ W krytyce demokracji deliberacyjnej Szwed powołuje się na opinie i badania: Johna R. Hibbing i Elizabeth Theiss-Morse, Simona Jackmana i Paula M. Snidermana, Tami Mendelberga i Johna Oleske’a, Sheena S. Iyengara i Marka R. Leppera oraz Shawna W. Rosenberga. Zob. R. Szwed, *Reprezentacje opinii publicznej*, s. 104.

⁵⁸ Zob. R.A. Dahl, B. Stinebrickner, *Współczesna analiza polityczna*, Warszawa 2007, s. 159-160.

Streszczenie

Autonomia jest ważnym przymiotem współczesnej sfery publicznej oraz niezbędnym warunkiem, który zapewnia obywatelom nieskrępowaną artykulację i obronę ich podstawowych praw i interesów. Celem artykułu jest przedstawienie autonomii jako istotnej wartości demokratycznej sfery publicznej, w której zachodzą procesy deliberacyjne włączające obywateli w dyskurs publiczny. Artykuł rozpoczyna się od wyjaśnienia charakteru sfery publicznej oraz jej autonomii, rozumianej w kontekście wolności pozytywnej i negatywnej. Następnie prezentuje się współczesną cywilną sferę publiczną w ujęciu Jürgena Habermasa, w której dokonują się procesy deliberacyjne w kontekście komunikacyjnego systemu sieciowego i krytycznej opinii publicznej. Na zakończenie artykułu przedstawia się zasadę autonomii demokratycznej w ujęciu Roberta Dahla i Davida Hellda, którzy zakładają, że demokracja deliberacyjna jest najbardziej korzystnym klimatem urzeczywistniania się niezależnej przestrzeni publicznej.

SŁOWA KLUCZOWE: autonomia, sfera publiczna, demokracja

Summary

The autonomy of the modern public sphere in terms of Jürgen Habermas, Robert Dahl and David Held

Autonomy is an important attribute of the modern public sphere and an essential condition, which provides citizens with unfettered articulation and defense of their fundamental rights and interests. The purpose of this article is to present autonomy as an essential value of the democratic public sphere, in which the deliberative processes occur including citizens in the public discourse. The article begins by clarifying the nature of the public sphere and its autonomy, understood in the context of positive and negative freedom. Then the contemporary civil public sphere in terms of Jürgen Habermas is presented, in which deliberative processes are taking place in the context of a communication network system and critical public opinion. The end of the article presents the principle of democratic autonomy in terms of Robert Dahl and David Held, who assume that deliberative democracy is the most favorable climate for the completion of the independent public space.

KEYWORDS: autonomy, public sphere, democracy

Bibliografia

Bächtiger André, Tschentscher Axel, *Deliberative Demokratie zwischen Faktizität und Geltung*, [w:] Becchi Paolo, Graber Christoph B., Luminati Michele, *Interdiszipli-*

- näre Wege in der juristischen Grundlagenforschung*, T. 25, Luzern 2007, s. 99-121, <http://www.servat.unibe.ch/jurisprudencia/lit/luzern2008.pdf> (24.03.2014).
- Berlin Isaiah, *Cztery eseje o wolności*, Poznań 2000.
- Böckenförde Ernst W., *Wolność – państwo – Kościół*, Kraków 1994.
- Buksiński Tadeusz, *Publiczne sfery i religie*, Poznań 2011.
- Burdziej Stanisław, *Przejrzystość, jawność, autorytet: Nieformalne ograniczenia zasady jawności postępowania w polskiej praktyce sądowej*, „Profilaktyka społeczna i resocjalizacja” 22 (2013), s. 79-97.
- Cohen Joshua, *Deliberation and Democratic Legitimacy*, [w:] Hamlin Alan, Pettit Philip [red.], *The Good Polity*, Basil Blackwell, Oxford 1989, s. 21-23, http://commonweb.unifr.ch/artsdean/pub/gestens/f/as/files/4610/9723_085705.pdf (26.03.2014).
- Chudy Wojciech, *Kłamstwo jako metoda. Esej o społeczeństwie i kłamstwie*, t. 1, Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2007.
- Dahl Robert A., *Demokracja i jej krytycy*, Kraków 1995.
- Dahl Robert A., *O demokracji*, Kraków 2000.
- Dahl Robert A., Stinebrickner Bruce, *Współczesna analiza polityczna*, Warszawa 2007.
- Dworkin Gerald, *Autonomia*, [w:] Goodin Robert E., Pettit Philip [red.], *Przewodnik po współczesnej filozofii politycznej*, Książka i Wiedza, Warszawa 1998, s. 463-471.
- Grabowska Barbara, *Sfera publiczna – zbyteczna czy niezbędna w państwie liberalnym?*, „Filo-Sofija” 3 (2003), s. 183-192.
- Habermas Jürgen, *Obywatelstwo a tożsamość narodowa. Rozważania nad przyszłością Europy*, Warszawa 1993.
- Habermas Jürgen, *Faktyczność i obowiązywanie. Teoria dyskursu wobec zagadnień prawa i demokratycznego państwa prawnego*, Warszawa 2005.
- Habermas Jürgen, *Strukturalne przeobrażenia sfery publicznej*, Warszawa 2007.
- Habermas Jürgen, *Między naturalizmem a religią*, Warszawa 2012.
- Habermas Jürgen, *Teoria działania komunikacyjnego*, t. 1, Warszawa 1999.
- Held David, *Modele demokracji*, Kraków 2010.
- Heywood Andrew, *Klucz do politologii. Najważniejsze ideologie, systemy, postaci*, Warszawa 2008.
- Hułas Maciej, *Dlaczego sfera publiczna potrzebuje religii*, [w:] Borowik Irena [red.], *W poszukiwaniu ciągłości i zmiany. Religia w perspektywie socjologicznej*, Kraków 2012, s. 211-227.
- Kamiński Stanisław, *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. 5, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2004, s. 423-425.
- Luhmann Niklas, *Pojęcie społeczeństwa*, [w:] Jasińska-Kania Aleksandra, Nijakowski Lech, Szacki Jerzy, Ziółkowski Marek, *Współczesne Teorie Socjologiczne*, Warszawa 2006, s. 414-424.
- Podsiad Zbigniew, Więckowski Antoni, *Mały słownik terminów i pojęć filozoficznych*, Pax, Warszawa 1983.
- Skotnicki Krzysztof, *Pojęcie autonomii w teorii prawa państwowego*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 36 (1986), s. 71-87.
- Smrokowska-Reichmann Agnieszka, *Problemy z dyskursem. Czytając Jürgena Habermasa*, „Acta Universitatis Lodzianae. Folia Philosophica” 25 (2012), s. 111-131.

- Szacki Jerzy, *Historia myśli socjologicznej*, Warszawa 2011.
- Szwed Robert, *Reprezentacje opinii publicznej w dyskursie publicznym*, Lublin 2011.
- Tilly Charles, *Demokracja*, Warszawa 2008.
- Tocqueville Alexis, *O demokracji w Ameryce*, t. 1, Kraków 1996.
- Willke Helmut, *Beobachtung, Beratung und Steuerung von Organisationen in system-theoretischer Sicht*, [w:] Wimmer Rudolf, *Organisationsberatung. Neue Wege und Konzepte*, Gabler, Wiesbaden 1992, s. 17-42.
- Wnuk-Lipiński Edmund, *Socjologia życia publicznego*, Warszawa 2008.
- Żardecka-Nowak Magdalena, *Demokracja deliberatywna jako remedium na ponowoczesny kryzys legitymizacji władzy*, „Teki Kom. Politol. i Stos. Międzynar. – OL PAN” 2008, s. 29-40.
- Żarnowski Janusz, *Współczesne systemy polityczne. Zarys problematyki*, Warszawa 2012.